Nr. 378 (6449) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 2 GRUDNIA 1935 r. R XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P·P·S·

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-00
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Przemiany w Czechosłowacji

Ustąpienie T. G. Masaryka

Ustąpienie T. G. Masaryka ze stanowiska Prezydenta Republiki Czechosłowackiej jest rzeczą ostatecznie już przesądzoną. Dostojny starzec odchodzi spowodu wieku, otoczony powszechną czcią, po spełnieniu olbrzymiego zadania, jakiego się podjął w ciągu długiego życia.

Masaryk jest postacią, która zasługuje na miano postaci legendarnej. Człowiek ogromnej wiedzy, uczony o sławie światowej, syn biednej rodziny, idący poprzez życie i poprzez szkoły o własnych zupełnie siłach, — był twórcą armji i jednym z naczelnych budowniczych Państwa, Państwa i armji, które powstały z niczego, był zarazem inicjatorem i organizatorem najwspanialszej propagandy, jaką znają dzieje wojny światowej. Ta propaganda, świetna pod względem technicznym, precyzyjna w wykonaniu, szeroko pomyślana w zasadzie, odegrała rolę decydującą przy stworzeniu warunków, umożliwiających powstanie Czechosłowacji, jako państwa samodzielnego, i przy rozsadzeniu ostatecznym dawnych Austro - Węgier.

Później Masaryk zapisał kartę osobną swego życia na stanowisku nieomal dożywotniego Prezydenta. Przestrzegał najściślej wszelkich zasad i form demokracji. Rzucił na szalę cały swój autorytet, gdy chodziło o wciągnięcie lewicy niemieckiej do współodpowiedzialności za losy Republiki; dziesiątki razy przeciwstawiał się prądom skrajnie nacjonalistycznym i prądom faszystowskim.

To niezmiernie ciekawe i twórcze w najrozmaitszych dziedzinach życie zasługuje na dokładne omówienie, co postaramy się uczynić w przyszłości najbliższej.

***

Następcą Masaryka zostanie — według wszelkiego prawdopodobieństwa EDWARD BENESZ, minister spraw zagranicznych od pierwszych dni Republiki, najbliższy współpracownik i przyjaciel odchodzącego Prezydenta. Benesz skupi głosy socjalnych demokratów, socjalistów czeskich (lewica radykalna w rodzaju grupy Daladier we Francji), komunistów, agrarjuszy (ludowcy), niemieckich socjalnych demokratów. Przeciwko będą głosowali narodowi demokraci czescy, faszyści czescy i hitlerowcy niemieccy. Słowaccy katolicy ludowi ks. Hlinki wahają się jeszcze. Najbardziej prawdopodobnym kandydatem na miejsce p. Benesza w Min. Spraw Zagranicznych jest dotychczasowy wice-minister K. Krofta, znany historyk.

***

Jeżeli wypadki potoczą się tak, jak to przewidujemy, zasadnicza podstawa obecnego systemu rządów w Czechosłowacji (koalicja agrarjuszy z jednej oraz socjalnych demokratów czechosłowackich, socjalistów czeskich i socjalnych demokratów niemieckich z drugiej strony) nie ulegnie zachwianiu, chociaż zabraknie jej z konieczności wielkiego autorytetu osobistego Masaryka.

S. K.

O losy gabinetu Lavala

Przed dyskusją w sprawie lig faszystowskich

Z Paryża donoszą:

Po atmosferze podniecenia, jaka panowała w czasie debaty nad sprawą ogólnej polityki finansowej Rządu, nastąpiło obecnie pewne uspokojenie. Deputowani, których spotkać można było w kuluarach Izby okazują, jak zapewnia sprawozdawca parlamentarny „Excelsior", pewien optymizm co do wyników debaty w sprawie lig faszystowskich, jako rozpocznie się w Izbie we wtorek przedpołudniem. Zapowiada się długotrwała dyskusja. Już teraz 10 deputowanych wyraziło zamiar interpelowania Rządu w tej sprawie, a 14 zapisało się do głosu w czasie dyskusji.

Ponieważ dyskusja w sprawie lig odbywać się będzie tylko na posiedzeniach przedpołudniowych Izby a posiedzenia popołudniowe, poświęcone będą budżetowi, debata w sprawie lig przeciągnie się prawdopodobnie do czwartku lub piątku. Przez ten czas socjaliści i komuniści będą się starali na posiedzeniach delegacji lewicy dojść do porozumienia z radykałami, którzy jednak, jak twierdzi „Le Petit Bleu" prawdopodobnie we wtorek nie będą ostro występować przeciw Rządowi. Deputowany radykalny Ruckart, wyraźnie zaznaczył, iż w swej interpelacji pod adresem Rządu ograniczy się tylko do ogólnych zasad, nie poruszając poszczególnych faktów. Można przypuszczać, że stanowisko Ruckarta podziela większość parlamentarzystów, należących do grupy radykalnej.

Pomimo to prasa wykazuje poważne zaniepokojenie co do dalszego ustosunkowania się radykałów do Rządu. Prasa prawicowa, a zwłaszcza „Le Jour" stwierdza, że prawie połowa członków parlamentarnej grupy radykalnej głosowała przeciw rządowi.

Podkreśla to również monarchistyczna „L'Action Francaise", która zwraca uwagę na to, że na ogólną liczbę 155 deputowanych radykalnych 73 głosowało przeciw rządowi.

Mimo to jednak panuje przekonanie, iż ostatnie dwa głosowania przyczyniły się do wzmocnienia stanowiska Rządu. Przeświadczeniu temu daje wyraz socjalistyczny „Populaire", który uważa za możliwe, że Rząd wyjdzie z przyszłej debaty zwycięsko, zdobywając jeszcze około 40 głosów większości. (PAT)

Oświadczenie premjera greckiego

Premjer Demertzis przyjął dziennikarzy zagranicznych, którym oświadczył, że Rząd obecny jest Rządem pojednania narodowego i odbudowy kraju, wolny od jakichkolwiek wpływów partyjnych. Rząd ten, cieszący się zaufaniem króla, czuje się na siłach rozpocząć bez zwłoki przywrócenie normalnego życia politycznego. Program Rządu streszcza się w 4-ch punktach: 1) wolne wybory, 2) polityka oszczędnościowa, 3) wzmocnienie sił obronnych kraju i 4) polityka zagraniczna wierna zobowiązaniom międzynarodowym, a więc utrzymanie związku bałkańskiego i przyjazne stosunki ze wszystkiemi państwami, przedewszystkiem z wielkiemi mocarstwami, z któremi Grecja związana jest od wieków, jak również z państwami ościennemi.

Rząd obecny — mówił premjer Demertzis — nie jest Rządem partyjnym. Rząd ograniczy się do prac przygotowawczych w związku z wyborami, w których naród będzie miał możność swobodnego wypowiedzenia się.

Co się tyczy amnestji, to premjer podkreślił, że amnestja obejmie osoby cywilne, a wojskowi będą ułaskawieni. Konfiskata majątków zostanie uchylona, z wyjątkiem tych wyadków, kiedy zostały nabyte nielegalnie.

Dymisja woj. Świderskiego

Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 29 listopada przeniósł p. Stefana Świderskiego wojewodę nowogródzkiego, w stan nieczynny.

Nowy wojewoda wileński

Prezydent Rzeczypospolitej mianował płk. dypl. Ludwika Bociańskiego wojewodą wileńskim.

I we Francji zaczynają porywać dzieci

Francuska opinja publiczna żyje pod wrażeniem wiadomości o porwaniu synka lekarza marsylskiego prof. Malmejac, za którego oddanie gangsterzy żądają 50.000 fr. Zainteresowanie tą sprawą jest tak powszechne, że wielkie dzienniki informacyjne postanowiły same przyczynić się do wyjaśnienia tajemnicy porwania. W tym celu „Intransigeant" zaofiarował prof. Malmejac potrzebną sumę 50.000 fr. a „Paris Soir" wyznaczył 40.000 fr. nagrody za informacje, które przyczynią się do ujęcia przestępców. Ten sam dziennik ofiarował 20.000 fr. dla policjantów, którzy aresztują porywaczy.

Minister poczt i telegrafów Mandel przychylił się również do prośby nieszczęśliwego ojca, aby radjostacje francuskie ogłosiły komunikat, że prof. Malmejac skłonny jest zapłacić wymagane 50.000 fr. Informacja ta była wczoraj transmitowana przez wszystkie państwowe rozgłośnie francuskie. (PAT.)

Na froncie abisyńskim

Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji:

Wczoraj nie wydano w Asmarze żadnego oficjalnego komunikatu o rozwoju działań wojennych.

Z innych źródeł napłynęły bardzo skąpe wiadomości. Z frontu północnego brak ich zupełnie. Na froncie południowym według wiadomości abisyńskich, straże przednie armji Rasa Nasibu i Wehiba Paszy posuwają się w kierunku Gorrahei przeciętnie o 30 klm. dziennie.

Według pogłosek, krążących w Harrarze, w dolinie rzeki Uebi Szebeli miało dojść do ponownego starcia pomiędzy wojskami włoskiemi a armją Rasa Desty. Wynik starcia jest nieznany.

Agencja Havasa powtarza pogłoskę, krążącą w Harrarze o tem, jakoby Abisyńczycy zajęli miejscowość Amara w pobliżu Obia, **położoną na terytorjum Somali włoskiego.**

W Dżidżiga oczekiwany jest atak samolotów włoskich. Pozycje abisyńskie na froncie południowym były ponownie bombardowane przez samoloty włoskie. Według informacyj ze źródeł abisyńskich straty mają być nieznaczne.

WŁOSI COFAJĄ SIĘ W KIERUNKU ADUI.

Według doniesień ze źródeł abisyńskich na przełęczy Abaro, położonej o 65 km. na północ od Makalle, toczą się od kilku dni zacięte walki. Oddziały abisyńskie usiłują odciąć dowóz wojsk, materjału wojennego i środków żywności przez opanowanie drogi, wiodącej z Makalle do Adua. Walki te mają rzekomo przebieg niepomyślny dla Włoch. W Addis Abebie opublikowano komunikat, donoszący o cofaniu się wojsk włoskich w kierunku na Aduę. Na froncie południowym wojska Rasa Desty staczają walki na odcinku Dolo.

WŁOSKIE GŁOSY O SYTUACJI.

Do Port Said przybył z Massaua parowiec „Vienna", na pokładzie którego znajduje się De Bono.

De Bono w wywiadzie z przedstawicielem agencji Havasa oświadczył: sytuacja w Afryce Wschodniej do chwili mego wyjazdu na wszystkich terytorjach okupowanych była całkowicie zadowalająca. **Nie można oczywiście przesądzać co przyniesie przyszłość i rozwój wypadków.** (PAT).

Rzymska „La Stampa" w doniesieniu swego specjalnego korespondenta z frontu północnego podaje, że armja włoska będzie mogła podjąć swój marsz w kierunku południowym **dopiero po oczyszczeniu rejonu Tembien z partyzantów abisyńskich.** Akcja ta prowadzona przez korpus złożony z askarysów jest konieczną dla zabezpieczenia się przed możliwością flankowych ataków wojsk Rasa Sejuma. Przed podjęciem marszu wojsk włoskich w kierunku przełęczy Abaro i Melfa lotnicy włoscy zrzucili odezwy, wzywające do poddania się ludność abisyńską.

Dziennik na podstawie informacyj z głównej kwatery włoskiej donosi, **że niedostępne góry dają oddziałom abisyńskim bezpieczne schronienie. W włoskich kołach wojskowych podkreślają, że jakkolwiek partyzantka abisyńska nie jest decydującą przeszkodą dla podjęcia większych operacyj na froncie północnym, to jednak stwarza ona znaczne trudności dla ruchu wojsk.** Według sprawozdań lotników włoskich, którzy badali okolicę Amba Alagi, Abisyńczycy rozbudowują na tym odcinku swe pozycje obronne. W trudno dostępnym rejonie górskim Amba Alagi, stanowiącym swego rodzaju naturalną fortecę, dowództwo wojsk abisyńskich gromadzi znaczne siły, co wskazuje na zamiar stawienia na tej linji głównego oporu, spodziewanemu w najbliższym czasie pochodowi wojsk włoskich. (ATE).

WYPRAWA PO POŻYCZKĘ.

Havas donosi z Londynu, że finansista Chertok, który twierdzi, że otrzymał przed Rickettem koncesję naftową w Abisynji i sekretarz poselstwa Abisynji w Londynie Zafiro wyjeżdżają razem do Stanów Zjednoczonych z misją od rządu Abisynji. Zafiro odmawia wyjaśnień co do pogłosek, że zamierza starać się o pożyczkę dla Abisynji w Stanach Zjednoczonych w sumie miljona f. szt. (PAT).

Rozpadanie się Chin

Agencja Rengo donosi: Wybitne osobistości chińskie, jak Tsao - Kun, b. prezydent Chin w r. 1923, Wang - Itang, b. przewodniczący Izby Niższej republiki chińskiej w r. 1917, gen. Cze-Hse-Yuan, b. dowódca wojsk w prowincji Ciangsu, są zwolennikami ruchu autonomistycznego. Gen. Cze-Yuan, głównodowodzący wojskami w Pekinie i Tientsinie, jest zdecydowany ogłosić w prowincjach Hopei i Czaharze oraz w miastach Pekinie i Tientsinie autonomję. W tej sprawie gen. Sung wysłał w sobotę o g. 18 do marsz. Czang - Kaj - Szeka depeszę, w której prosi go o jaknajszybsze ogłoszenie autonomji w prowincjach Hopei i Czaharze oraz w Pekinie i Tientsinie.

Zdaniem obserwatorów politycznych depesza gen. Sunga do Czang - Kaj - Szeka jest faktycznie zerwaniem z Rządem centralnym. Przywódcy ruchu autonomistycznego w Chinach Północnych mają zrezygnować z obecnie zajmowanych stanowisk, które zajmują z nominacj Rządu nankińskiego. Jednocześnie przywódcy ci wystąpią z Kuomintangu. Pierwsi mają zrezygnować—gen. Sung - Cze - Yuan, dowódca sił zbrojnych w Pekinie i Tientsinie, gen. Hsia-Czen-Ying, gubernator prowincji Czahar, gen. Czin - Te - Czun, burmistrz Pekinu i Ting - Ko, burmistrz Tientsinu.

***

Z Tientsinu donoszą: Koncentracja wojsk japońskich w rejonie Szanghaj - Kuan odbywa się w dalszym ciągu. Według wiadomości ze źródeł chińskich Tientsin spodziewa się przybycia 3 dywizji. (PAT).

Zapowiedź przesilenia rządowego w Hiszpanji

Drugi gabinet Chapaprièty spotkał się niespodziewanie z dużemi trudnościami.

Ministrowie agrarjusze i ludowcy żądają, aby projekty finansowe wprowadzać w życie stopniowo. Chapaprieta nie zgadza się na to. Ministrowie ci są również przeciwni przywróceniu autonomji Katalonji. **Wobec tego w poniedziałek spodziewane jest nowe przesilenie gabinetowe.**

Walki religijne w Indjach

Z Lahory donoszą:

W czasie walk religijnych, do jakich doszło pomiędzy plemieniem Sikhów a Hindusami, 3 osoby zostały zabite, a 25 zostało ciężko rannych. Po mieście krążą patrole wojsk brytyjskich i hinduskich oraz policyjne.

Zajściom dały początek nabożeństwa Sikhów i Hindusów, odprawione onegdaj. Wczoraj zrana w mieście panował względny spokój, lecz popołudniu w kilku punktach miasta znów doszło do zaburzeń.

Amnestja w Jugosławji

Rada Regencyjna podpisała w Białogrodzie dekret o amnestji, która obejmie skazańców politycznych. Około 1200 osób zostało zwolnionych z więzienia. Dekret dotyczy również wykroczeń przeciwko ustawie prasowej i przeciwko ustawie o ochronie lasów. Amnestja nie dotyczy: 1) osób znajdujących się zagranicą, 2) poważnych zbrodni przeciwko państwu, 3) skazanych za szpiegostwo, 4) przestępców odsiadujących kary za przekupstwo. (PAT).

Gospodarcza i finansowa sytuacja samorządu miejskiego

Memorjał Związku Miast Polskich, złożony przed dwoma tygodniami Rządowi, zwrócił uwagę opinji publicznej, w dobie prób zrównoważenia budżetu państwowego, na drugi skolei co do wielkości budżet publiczny, na budżet samorządów.

Pomimo wielkiego wysiłku ze strony samorządu w kierunku usunięcia zaniedbań gospodarki zaborców, pomimo półmiljardowych inwestycyj, dokonanych w okresie pomyślnej konjunktury — potrzeby miast są w dalszym ciągu ogromne. Przeważająca ilość miast nie posiada podstawowych urządzeń. W miastach, liczących ponad 5.000 ludn. 58% ulic jest niezabrukowan., w 307 miasteczkach o ludności do 5 tys., a więc w połowie blisko osiedli miejskich, jest pod tym względem jeszcze gorzej; wydatki na utrzymanie ulic i placów spadły w porównaniu do r. 1929/30 więcej, niż o połowę. W ogromnej większości miast brak jest nietylko urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych (posiadamy zaledwie sto zakładów wodociągowych, gdy Czechosłowacja — ponad dwa tysiące), ale niema nawet studzien artezyjskich ze zdrową wodą do picia, niema taboru do wywożenia nieczystości z ustępów, wywozi się je natomiast w otwartych wozach. Lokale szkolne są ciasne, niehigjeniczne, służą na dwie - trzy zmiany. Miasteczka toną w ciemnościach, bo sieć elektryczna jest o wiele za skąpa.

Sytuacja zaś finansowa miast jest taka, że nietylko brak środków na nowe przedsiębiorstwa gospodarcze, ale nie starcza ich nawet na konserwację istniejących urządzeń, które niszczeją. Przedsiębiorstwa miejskie nie są odnawiane, bowiem fundusze ich idą na ogólne wydatki, na pokrycie których nie wystarczają dochody z podatków.

Pomimo stale prowadzonej akcji oszczędnościowej przez same miasta, oraz przez władze nadzorcze i powołane przez Rząd komisje oszczędnościowe, już od 1924 r. ogólna suma zadłużenia miast wynosi ponad miljard dwieście miljonów złotych, a w r. 1933/34 więcej, niż połowa miast zamknęła budżety deficytami.

Przyczyną obecnych trudności finansowych miast, już poza skutkami kryzysu gospodarczego, jest w pierwszym rzędzie zmniejszenie uprawnień finansowych miast z jednoczesnem zwiększeniem obowiązków samorządu (zwłaszcza w t. zw. zakresie poruczonym) z naruszeniem postanowień prawnych. Ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dn. 11.VIII. 1923 r. określała uprawnienia finansowe miast przy ówczesnym zakresie obowiązków, stanowiąc w art. 69, że miastom nie mogą być powierzane żadne nowe obowiązki bez równoczesnego zapewnienia dostatecznych źródeł dochodowych na pokrycie zwiększonych wydatków. Tymczasem już w 5 dni później ustawa o opiece społecznej obarczyła miasta nowemi obowiązkami, należącemi zresztą do naturalnego zakresu działania samorządu, nie wskazując źródeł na ich pokrycie. Takich norm prawnych ukazało się do dnia dzisiejszego przeszło trzydzieści, przyczem wiele z nich nakłada obowiązki, nie mające nawet luźnego związku z zadaniami samorządów. Miało to na celu odciążenie budżetu państwowego, pogłębiało jednak trudności finansowe gmin, naruszając w wielu wypadkach i gminach ich równowagę budżetową. Ponadto muszą gminy wykonywać obowiązki, objęte t. zw. poruczonym zakresem działania. Obowiązki te dotyczą blisko 500 czynności, a opierają się na 20 ustawach b. państw zaborczych, 224 ustawach polskich, 148 rozporządzeniach Rady Ministrów i Ministrów, 96 okólnikach i reskryptach, oraz 20 wyrokach Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Jednocześnie, w tymże czasie, ukazało się kilkanaście norm prawnych, zmniejszających w sposób bardzo dotkliwy dochody miast.

To są stale istniejące i stale działające przyczyny trudności finansowych miast, które w czasie niepomyślnej konjunktury doprowadzają do takiej sytuacji, jak obecnie.

Nadto do zwichnięcia równowagi budżetowej miast przyczynia się wysoka pozycja na spłatę długów zaciągniętych na przeprowadzenie inwestycyj w latach dobrej konjunktury, w latach wysokich cen; wynosi ona przeciętnie 20% budżetu wydatków. Spłacając umowne raty instytucjom kredytowym państwowym i komunalnym dziś, kiedy zdolność nabywcza pieniądza jest o wiele wyższa, miasta płacą właściwie dwa razy więcej, aniżeli dostały. Że taki jest w przybliżeniu stosunek dowodzi fakt, że miasta regulują w drodze dobrowolnych umów zobowiązania swe wobec osób i instytucyj prywatnych za połowę sumy wierzytelności.

Polityka inwestowania była słuszna i celowa, była konieczna. Samorząd musiał usuwać wiekowe zaniedbania z okresu niewoli, musiał budować elektrownie, rzeźnie, hale targowe, kanalizacje, szkoły, szpitale, drogi. Że samorząd nie przeholował, świadczy stan naszych miast i miasteczek, ich olbrzymie w dalszym ciągu potrzeby, potrzeby inwestycyjne, które obliczano w 1928 r. na sumę 5 miljardów zł. na okres dziesięciu tylko lat. Okrzyczane „pałace szkolne" nie błyszczały niklem, miedzią, srebrem, marmurami, nie miały luksusowego umeblowania, dywanów, rzeźb i obrazów, miały tylko widne, jasne, czyste sale szkolne według wymogów higjeny, miały ławki i pomoce szkolne.

Również spadek wpływów z pozostawionych miastom źródeł podatkowych, wynoszący 44% w stosunku do r. 1929/30, w poważnym stopniu utrudnia równowagę budżetową.

Wielką przeszkodą do zrównoważenia budżetów jest zatrzymywanie przez Skarb Państwa całego szeregu należności, opartych na tytułach ustawowych, a przedstawiających poważne sumy, oraz nieregulowanie przez miejscowe władze państwowe należności, opartych na obowiązujących przepisach oraz należności za elektryczność, wodę, gaz. Również poważną przeszkodą do osiągnięcia równowagi budżetowej jest uzależnienie miejskiej gospodarki finansowej od sprawności funkcjonowania urzędów skarbowych, którym oddano egzekucję nietylko podatków, ale nawet należności za świadczenia, np. za wodę. Za to mają miasta obowiązek ściągania kar, orzeczonych w postępowaniu karno - administracyjnem, sądowo - administracyjnem, a nawet w cywilnem postępowaniu sądowem.

W niebylejakiem stopniu przyczynił się do obecnego stanu brak wytycznej linji w stosunku do samorządu ze strony władz państwowych, brak ogólnokrajowego planu i programu samorządowego, zła organizacja kontroli, dokuczliwe wścibstwo władz nadzorczych, no i wreszcie chaos prawny, te kilkaset ustaw, rozporządzeń, reskryptów, okólników i orzeczeń, całe grzęzawisko przepisów, które wessać i pochłonąć może silny i odporny nawet organizm, a cóż dopiero schorzałego cherlaka.

S. L.

Bohater walki z faszyzmem

Marco Riccardi, skromny, cichy, robotnik — emigrant z Lombardji — mieszkał przez czas dłuższy w Paryżu. Powodziło mu się dobrze. Miał pracę, zarabiał dość dobrze. Nigdy nie wysuwał się jako mówca, choć uczestniczył w pracach grupy młodych socjalistów włoskich w Paryżu. Więcej słuchał, niż mówił, ważył każde słowo, był w sobie skupiony. Gdy pewnego dnia, grupa młodocianych socjalistów doszło do przekonania, że należy podjąć akcję antyfaszystowską w ojczyźnie, oświadczył krótko i węzłowato:

— Pozwólcie, że ja pójdę!

Nie poszedł sam. Towarzyszył mu inny robotnik, który odbył poprzednio karę czterech lat więzienia we Włoszech za akcję antyfaszystowską. Poszli górami przez Szwajcarję. Został jednak aresztowany na granicy w miejscowości Luino. Zdradził go towarzysz? Być może. Tak więc wpadł w ręce wrogów, nim mógł rozpocząć akcję, do której przygotowywał się sumiennie.

Zachowywał się z podziwu godnym spokojem i opanowaniem. Skonfrontowany z tymi, których adresy przy nim znaleziono, wręcz uchylał się od jakichkolwiek zeznań. Oświadczył: skoro już byłem we Włoszech, mogłem się dowiedzieć o wszystkiem bez niczyjej pomocy. Nikt inny oprócz mnie nie wiedział, co zamierzałem uczynić w kraju.

Po kilku miesiącach więzienia został wysłany na wyspy Liparyjskie, na włoskie „wyspy sołowieckie". Odbył karę i powrócił do Medjolanu. Tu mógł nareszcie rozpocząć umiłowaną akcję antyfaszystowską. Prowadził ją w warunkach konspiracji w sposób bohaterski. Odbywał piesze marsze ku granicy szwajcarskiej i stamtąd przemycał literaturę nielegalną, którą następnie z narażeniem życia rozrzucał wśród robotników medjolańskich. Niedawno temu, właśnie wracając z transportem „bibuły" w stronę Medjolanu, został raniony przez strażników granicznych. Zmarł wskutek odniesionych ran w więzieniu, a wraz z nim jego towarzysz wypraw po nielegalną bibułę, Pollastri.

Zmarł śmiercią bohaterską w codziennych zmaganiach się z wrogiem przemożnym, w ciągłem narażaniu się agentom i szpiclom, wierny swym przekonaniom i w codziennem wykonywaniu obowiązków, które sam sobie narzucił i od których wypełniania nie uchylał się w najgorszych warunkach.

Kiedyś, gdy faszyzm będzie już tylko ponurem wspomnieniem, bohaterskie nazwisko tego młodego bojownika o wolność i Socjalizm, MARCA RICCARDI, zostanie z pewnością wyryte obok nazwiska innych bohaterskich bojowników o wolność i Socjalizm we Włoszech, którzy polegli, walcząc z faszyzmem, Marco Riccardi będzie z pewnością kiedyś pomszczony przez tych, którzy obalą władzę krwiożerczego faszyzmu.

Cześć pamięci bohaterskiego bojownika, Marco Riccardi!

L. CALDERA

Klęska sanacyjnego Karpia

W sobotę w lokalu Stow. Techników odbywało się walne zebranie członków Izby adwokackiej okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie, na którem dokonano wyborów do Naczelnej Rady Adwokackiej do Okręgowej Warszawskiej Rady, oraz do Sądu dyscyplinarnego.

Na członków Rady Nacz. zostali wybrani: 1) L. Domański, 2) Zygmunt Nagórski, 3) Jan Nowodworski, 4) Stefan Chomiczewski, 5) Jan Morawski, 6) Aleksander Margolis.

Do Rady okręgowej wybrano: 1) Stefana Urbanowicza, 2) Zygm. Blenaua, 3) Miecz. Szacińskiego, 4) Bohdana Suligowskiego, 5) Natana Grodzińskiego, 6) Jana Tatarkiewicza.

Do Sądu dyscyplinarnego delegowano: 1) **towarzysza Tadeusza Tomaszewskiego**, 2) Miecz. Jarosza, 3) Wacława Sadurskiego, 4) Eugenjusza Ernsta.

Lista sanacyjna K. A. R. P. poniosła druzgocącą klęskę, ponieważ żaden z jej kandydatów nie został wybrany.

Zatarg węglowy w Anglji

Przedsiębiorcy proponują kompromis

Dzięki interwencji rządowej w angielskim konflikcie węglowym, Związek Właścicieli kopalń węgla postanowił zwrócić się do związków węglowych w poszczególnych zagłębiach z wnioskiem przyznania górnikom zgóry pewnej podwyżki płac pod postacią awansu oczekiwanych później zwiększonych zysków po wprowadzeniu w życie ujednostajnionej organizacji sprzedaży węgla i innych zarządzeń z dziedziny racjonalizacji przemysłu węglowego.

Centralny Związek spodziewa się, że do czwartku okręgi powezmą stosowne decyzje, przyczem, centralne czynniki kierownicze liczą na to, że większość zagłębi zgodzi się na tego rodzaju załatwienie zagadnienia podwyżki płac i, że strajku uda się uniknąć. W przyszły czwartek Związek Właścicieli kopalń ma odbyć znów narady z Ministrem Górnictwa, — który następnie powiadomi przedstawicieli Egzekutywy Związku Górników o wyniku swej interwencji. Zależnie od tej decyzji Egzekutywa Federacji Górników poweźmie decyzję w sprawie strajku. Ostateczne wyjaśnienie sytuacji nastąpi więc 10 grudnia. (PAT.).

Sprawa prof. Meissnera w Izbie lekarskiej

Dowiadujemy się, że podług obowiązujących przepisów, sprawa prof. Meissnera będzie rozpatrzona przez Izbę lekarską warszawsko - białostocką dopiero po uprawomocnieniu się wyroku, wszystkie bowiem sprawy karne lekarzy są, po uprawomocnieniu się wyroków, wraz z aktami spraw, są przesyłane do właściwej Izby lekarskiej.

Przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym.

W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia wydane będą w najbliższych dniach zarządzenia władz administracyjnych w sprawie handlu w okresie przedświątecznym. Zgodnie z obowiązującemi przepisami, godziny handlu przedłużone będą w czasie od wtorku dn. 17 grudnia do dnia 23 grudnia. W czasie tym w dnie powszednie sklepy będą otwarte do godz. 21-ej, zaś w niedzielę przedświąteczną, dnia 22 grudnia od godz. 13-ej do 18-ej. W wigilję Bożego Narodzenia t. j. wtorek, 24 b. m. sklepy i przedsiębiorstwa gastronomiczne czynne będą do godz. 18-ej. (PID)

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Nowe wydawnictwa

Bibliografja druków socjalistycznych *)

Potrzeba bibljografji druków socjalistycznych jest niewątpliwie wielką. W ciągu kilkudziesięciu lat istnienia ruchu socjalistycznego wyprodukowano tych druków dużą ilość i natrafienie na ślad ich istnienia sprawia badaczowi olbrzymią trudność. W ogólnych wydawnictwach bibljograficznych ślady takie znajdą się tylko zrzadka, bo 1) druki te były w znacznej i najważniejszej części nielegalne; 2) zazwyczaj wydawnictwa te nie obejmowały owego okresu, jako zbyt współczesnego; 3) a te, które obejmowały je, niezawsze uwzględniały druki socjalistyczne. Jeżeli więc chcemy pracować nad historją polskiego socjalizmu, musimy stwierdzić, że ułożenie podobnej bibljografji było zadaniem wstępnem. Jest to praca niewdzięczna, trudna, techniczna, tylko pomocnicza, ale niezbędna. Bez bibljografji, każdy badacz jest narażony na dwa niebezpieczeństwa: 1) musi tracić olbrzymią ilość czasu bezproduktywnie na szukanie materjału; 2) praca jego będzie zawsze niedokładną i niewyczerpującą.

Musi być zatem poczytane za wielką zasługę Instytutowi Gospodarstwa Społecznego, że wydał ostatnio „Materjały do bibljografji druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1866 — 1918" — opracowane przez p. Żannę Korman. Została nietylko zaspokojona przez to potrzeba naukowa, ale także sentyment tych wszystkich, kórzy w tym ruchu brali udział i teraz nie bez wzruszenia przeglądają stronice książki zawierające ślady ich dawnej działalności.

Przeglądając naturalnie równocześnie znajdują braki i natrafiają często na luki. Są one aż nadto zrozumiałe i były zgóry przez wydawców i autorkę przewidziane. Możnaby zatem się ograniczyć do wynotowania zauważonych braków, do zakomunikowania ich wydawnictwu i przygotowania w ten sposób wydawnictwa uzupełniającego. I naturalnie, wszyscy powinni to robić.

Nie poszczególne braki lub błędy chcemy tu zatem wytknąć, ale raczej poruszyć szereg momentów natury metodycznej i zasadniczej. A więc najpierw: tych błędów i braków jest stosunkowo zadużo. Wynikło to z błędnego założenia. Instytut powierzył wykonanie tej pracy jednej osobie. Tymczasem zreguły tego rodzaju prace mają charakter pracy zbiorowej, zwłaszcza, że pod względem terenowym muszą one być opracowywane w całej Polsce. Najbardziej pracowita jednostka nie jest w stanie tego rodzaju pracy podołać. Autorka w zbytniej skromności chce przyjąć na siebie winę luk i braków, i przypisuje je temu, że nie posiada zalet bibljografa. Jest to niesprawiedliwe. Jak na pracę jednostki, jest to bibljografja godna podziwu. Rację ma natomiast autorka w innem miejscu, gdy stwierdza, że „naogół gdzieindziej prac takich nie wykonywa jeden człowiek w godzinach wolnych od pracy zarobkowej w innym zawodzie". Istotnie, bibljografja jest to typowa praca zespołowa. Nie rozumiemy więc czem powodował się instytut, że od tej zasady odstąpił, i czem powodowała się autorka, że zasady tej nie przeforsowała, skoro była jej zwolenniczką. Rezultatem jest praca niepełna. W wydawnictwie bibljograficznem bowiem, jak w kasie istnieje dopuszczalne ‚manco'. W tym wypadku z przyczyn wyżej wskazanych zostało ono przekroczone.

Następny skolei zarzut tyczy się zakresu bibljografji. Obejmuje ona zgodnie z tytułem druki socjalistyczne. Warto podyskutować o tem w jakiem znaczeniu oba te słowa „druk" i „socjalistyczny", zostały uwzględnione. Pod słowem druk zrozumiano czasopisma, książki i broszury. Wyeliminowano zatem z owej bibljografji bodaj najważniejszą formę druków socjalistycznych, a mianowicie odezwy i ulotki. W nich bardzo często głównie wyrażała się myśl socjalistyczna, w nich najczęściej objawiało się życie ruchu socjalistycznego. I natrafienie na dawne odezwy socjalistyczne to może właśnie największa trudność stojąca przed badaczem. Czasopisma i broszury silniej tkwią w pamięci, było ich zresztą stosunkowo mniej, są to bowiem, że tak się wyrazimy, odświętne wydawnictwa socjalistyczne, odezwy zaś, był to chleb codzienny organizacji i przypomnienie ich sprawia najwięcej kłopotów. Spodziewaliśmy się zapowiedzi, że może nastąpi to w odrębnem wydawnictwie, ale takiej zapowiedzi nie znaleźliśmy. A przecież każdy szukający takiego druku, poszukiwać go będzie nigdzie indziej jak w tem wydawnictwie i dozna zawodu. Zdaniem naszem bibljografja powinna była objąć wszystkie wydawnictwa socjalistyczne wydane drukiem lub w jakikolwiek sposób mechaniczny.

Dalsze zagadnienie to sposób potraktowania pojęcia „socjalistyczny" Autorka bibljografji uwzględnia również pisma burżuazyjne, które tolerowały współpracę socjalistów. Czyż to nie rozszerzyło zanadto i w kierunku nieodpowiednim zakresu pracy? Przecież, gdyby tę zasadę ściśle stosować, bibljografja objęłaby niemal całą polską prasę. Autorka jej naturalnie ściśle nie stosowała. Mimo to jednak w końcowym wykazie pisarzy socjalistycznych dzięki temu znalazły się nazwiska z socjalizmem nic wspólnego nie mające. Również niepotrzebnie umieszczono w tym wykazie nazwiska autorów niesocjalistów, których utwory z tych czy nnych przyczyn, przedrukowano w prasie socjalistycznej. Jedno z dwojga. Albo ten spis należy traktować jako skorowidz nazwisk, w takim razie w spisie tym powinny być wszystkie nazwiska z podaniem stronic, na których są wymienione (brak takiego skorowidza jest niewątpliwą wadą wydawnictwa), albo jako spis pisarzy socjalistycznych, w takim razie powinny w nim być tylko nazwiska publicystów socjalistycznych.

A dalej zakres wydawnictwa pod względem narodowym. W tytule mowa jest o drukach na ziemiach polskich. A zatem bibljografja powinna zawierać nietylko polskie druki, ale druki we wszystkich językach, o ile były wydane na ziemiach polskich. Tymczasem zasadę tę zastosowano połowicznie. Uwzględniono druki partyj żydowskich i litewskich, pominięto ukraińskie, białoruskie, niemieckie, rosyjskie. Żydowskie są zresztą niekompletne. Rozumiemy trudności. Ale w takim razie było może lepiej tymczasem ograniczyć się do wydawnictw polskich, aniżeli wydać coś fragmentarycznego.

Niewiadomo także dlaczego P. P. S. zaboru pruskiego nie została potraktowana jako partja odrębna, ale włączona jako poddział do działu obejmującego P. P. S. zaboru rosyjskiego, podczas gdy P. P. S. D. Galicji i Śląska otrzymała osobny dział. Przecież jednakowość nazwy nie powinna była być momentem decydującym.

Materjał bibljografji został ujęty w sposób dwojaki, wedle porządku alfabetycznego i wedle partyj politycznych. Żałować należy, że nie przyjęto jeszcze trzeciej zasady, chronologicznej, niezbędnej przy pracy nad pewnemi epokami.

Nasze krytyczne uwagi nie zmniejszają bynajmniej naszego uznania dla tak pożytecznego wydawnictwa. Usterki wskazane nie są tego rodzaju, aby bibljografji tej nie można było używać z największą korzyścią. Powinna się ona znaleźć we wszystkich bibljotekach socjalistycznych i nikt nie powinien przystępować do pracy nad dziejami socjalizmu bez zajrzenia do niej. Uważamy jednak za wskazane zachęcić Instytut Gospodarstwa Społeczn. do wszczęcia prac uzupełniających, a zwłaszcza do rozpoczęcia prac nad wydaniem nieodzownej dalszej części bibljografji druków, bibljografji odezw i ulotek. Ale w tym wypadku bez przyjęcia zasady pracy zespołowej nic nieda się zrobić.

ADAM PRÓCHNIK.

*) Żanna Korman: Materjały do bibljografji druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1866—1918. Warszawa, 1935 r.

KRONIKA WARSZAWSKA

Z rozpaczy po obniżce pensji

30-letnia Zuzanna P. urzędniczka, z rozpaczy, iż z dn. 1 b. m. obniżono jej pensję, wczoraj w nocy targnęła się na życie w mieszkaniu własnem na Starem Mieście, wypijając pewną dozę nadmanganjanu potasu. Desperatkę, po udzieleniu pomocy, umieszczono w szpitalu Wolskim. List, który desperatka pozostawiła do męża, zabrała policja II komisarjatu.

Uparty desperat

Nocy ub. na ul. Poznańskiej, 34-letni Leon Kasprzykowski, w przystępie ataku, po wypiciu spirytusu denaturowanego, zadał sobie nożykiem od maszynki do golenia kilka ran ciętych klatki piersiowej. Polcjant przeprowadził desperata do XI-go komis. Tam okazało się, iż Kasprzykowski jest upartym desperatem i już od 2-ch lat jest stałym pacjentem Pogotowia. Pomocy rannemu udzieliło Pogotowie, pozostawiając K. na miejscu. Około godz. 3-ej, Kasprzykowski, znowu w przystępie szału zerwał opatrunki. Świeże rany zaczęły krwawić. Wobec tego powtórnie wezwano Pogotowie, którego lekarz znowu nałożył opatrunki, policja zaś założyła Kasprzykowskiemu kaftan bezpieczeństwa. Czas wielki, ażeby jakaś instytucja dobroczynna zaopiekowała się upartym desperatem. Kasprzykowskiego, ostatnio lokatora przytułku noclegowego (Dzika 4), znają już wszyscy lekarze i służba — we wszystkich szpitalach stolicy.

Smutny epilog libacji

8 osób pobitych, rannych lub poparzonych

W nocy z soboty na niedzielę, przy ul. Leszno 62, w mieszkaniu Michała Piroga, odbywała się libacja, w której brało udział 5-ciu mężczyzn i 3 kobiety, w tej liczbie sąsiad, Stanisław Bartosiak, z żoną i Stanisław Kwiatkowski. Zaczęło się od sprzeczki na tle zazdrości o kobiety. Wkrótce wynikła bójka na pięści, a następnie na szklanki i butelki. Bardziej bojaźliwi uczestnicy libacji uciekli z mieszkania — na korytarz. Wówczas Pirog i Kwiatkowski wpadli do sąsiada, Edwarda Ochmana u którego drzwi od mieszkania były otwarte, poszukując zbiegłych uczestników awantury. Kwiatkowski zerwał gorący blat na piecu kuchennym, poczem zaczął bombardować gorącemi fajerkami. Inny uczestnik bójki porwał za gorące żelazko do prasowania, z którego wypadła dusza. Zauważył ją inny awanturnik i podniósł, lecz szybko puścił, parząc sobie prawą dłoń. W dalszym ciągu awantury Kwiatkowski porwał drugą duszę i zamierzył się na Piroga. Ostatni, nie tracąc przytomności, porwał kubeł od śmieci i założył sobie na głowę, tworząc w ten sposób pancerz. Napastnik uderzył tak silnie w bok kubła, że porobił w nim otwory. Tymczasem Bartosiakowa wybiegła na ulicę i spotkawszy policjanta, zaczęła krzyczeć: „Bandyci napadli! Ratunku! Pomocy!" Policjant dobył rewolweru i śpiesząc na miejsce bójki, dwukrotnie upadł na schodach. Dopiero na widok przedstawiciela władzy, zaciekła bójka została zlikwidowana. Wszyscy uczestnicy bójki zostali poranieni, potłuczeni, lub poparzeni. Najbardziej dostało się Kwiatkowskiemu, któremu 3 rany na głowie opatrzył lekarz w ambulatorjum Pogotowia. Piec kuchenny sąsiada, Ochmana został zniszczony do szczętu. Epilog sprawy — w sądzie starościńskim.

Kronika organizacyjna

Posiedzenie Egzekutywy OKR. PPS. W poniedziałek, o godz. 6 Długa 21, posiedzenie Egzekutywy OKR. PPS.

Konferencja

Zarządów Oddz. Warszawskich

ZW. PRAC. KOM. I INST. UŻYT. PUBL. W POLSCE odbędzie się w poniedziałek, 2-go grudnia b. r., o godz. 18-ej (punktualnie) w lokalu przy ul. Wareckiej 7, II p.

W konferencji weźmie udział tow. Z. Żuławski.

Młodociany desperat

W bramie domu Towarowa 6, otruł się spirytusem denaturowanym 18-letni Wacław Bimbol, przy rodzicach (pl. Kazimierza Wielkiego 11). Młodocianego desperata Pogotowel przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

STAN POGODY w/g PIM

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże, z przelotnemi opadami. Temperatura kilka stopni powyżej 0 (na południowym - wschodzie przymrozki). Dość silne i porywiste wiatry południowe i południowo - zachodnie, potem zachodnie. W górach halny.

Halka

Stowarzyszenie Polskiej Opery Ludowej, dnia 3 grudnia b. r. o godz. 8 wieczór w Teatrze Domu Żołnierza na Pradze, urządza widowisko opery Halka, udział biorą artyści op. Warszawskiej, Lwowskiej i Katowickiej: Halka — Zofja Warzyńska, Zofja — Eugenja Hofmanowa — i Irena Gierałtowska, Jontek — Stanisław Narocz - Nowicki, Janusz — Eugenjusz Narożny, Stolnik — Zenon Dobrowolski Dziemba Mikołaj Zaniewski, Góral — Józef Kalinowski, dudziarz — Tadeusz Kłyko. Kapelmistrz Ludwik Hładyłowicz. Balet układu Mikołaja Kopińskiego. Dekoracje Zygmunta Narkiewicza. Chóry i orkiestra Polskiej Opery Ludowej. Dekoracje i kostjumy własne.

Ceny biletów od 30 gr. do 2 zł.

Dorożkarz zatruty alkoholem przez pasażera

Policjant, pełniący służbę na Nowym Zjeździe, przy moście Kierbedzia, zauważył chwiejącego się na koźle, dorożkarza, 72-letniego Antoniego Karolaka z którym pojechał do I-go komis. Tam, po pewnym czasie, Karolak stracił przytomność, wobec czego wezwano Pogotowie, którego lekarz stwierdził zatrucie alkoholem. Po doprowadzeniu do przytomności, Karolak zeznał, iż został „ugoszczony" przez jakiegoś pasażera na Pradze. Zawiadomiona żona K., Ewa, przyszła do I-go komis. i zająwszy miejsce męża w dorożce — pojechała do domu. Po kilku godzinach przewieziono również do domu i sędziwego dorożkarza.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś sztuka Żeromskiego „Turoń".

Najbliższą premjerą będzie „Trójka hultajska" w opracowaniu Hemara według Nestroya.

TEATR WIELKI — OPERA: Dziś dzień wypoczynkowy.

TEATR NARODOWY: dziś w poniedziałek i w środę „Cyd" Corneille'a Wyspiańskiego, w reżyserji K. Borowskiego, obsada: Broniszówna, Eichlerówna, Lubieńska, Sulima, Brydziński, Leszczyński (tyt.), Łuszczewski, Stanisławski, Zelwerowicz, T. Frenkiel i inni. Dekoracje Wł. Daszewskiego .

Jutro we wtorek entuzjastycznie przyjęta i znakomicie grana „Przepióreczka" Żeromskiego, w reżyserji i z udziałem Osterwy oraz Modzelewskiej, Dominiaka, J. Zielińskiego, Fritschego ,Justiana, T. Chmielewskiego, Bogusińskiego, Chmurkowskiego, Grolickiego i Pichelskiego.

TEATR POLSKI: dziś o godz. 7.30 wiecz. po raz ostatni wspaniale wystawiony „Kordjan" Słowackiego w reżyserji Schillera.

Od jutra, t. j. od wtorku, wznowienie cieszącego się zawsze wielkiem powodzeniem, wspaniałego „Kresu wędrówki" z Węgrzynem i Samborskim w głównych, znakomitych kreacjach, Myszkiewiczem, Rolandem, Orwidem, Mileckim, Hajdugą i innymi.

TEATR MAŁY: dziś po raz 52-gi znakomita komedja Shaw'a „Żołnierz i bohater" z Buczyńską, Gorczyńską, Lindorfówną, Kurnakowiczem, Węgierką, Ziejewskim, Żeleńskim i innymi.

TEATR LETNI: dziś w reżyserji E .Chaberskiego sowiecka sztuka „Przedziwny stop" Kirszona w tłumaczeniu Haliny Pilichowskiej, obsadę stanowią: Daczyński, Orwid, Karczewski, Kondrat, Wasiutyńska, Daszyńska, Kajzerówna, Kawińska, Karpiński, Woszczerowicz, Zejdowski i inni. Dekoracje St. Jarockiego.

TEATR NOWY: z powrotem na afisz weszła znakomita, ciesząca się wielkiem powodzeniem, komedja Pawlikowskiej „Powrót mamy" z Grabowskim ,Kamińską, Gellówną, Piaskowską i Ziembińskim na czele.

TEATR KAMERALNY: „Budowniczy Solness" H. Ibsena.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Noc A. Obey'a.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś aktualna satyra „Z przedziałkiem".

TEATR WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś komedja muzyczna „Minister i dessous" z Ordonówną, Symem, Sempolińskim i in. g. 20-a.

TEATR HOLLYWOOD (Hoża 29). Dziś rewja „Warszawa—New-York"

TEATR NA CHŁODNEJ. Dziś operetka Kalmana „Hrabina Marica". Dwa przedstawienia o godz. 4.30 i 8.15.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: jutro we wtorek przy ul. Elbląskiej 51 „Damy i huzary".

TOWARZYSTWO WYDAWNICZE MUZYKI POLSKIEJ organizuje I koncert Współczesnej Kameralnej Muzyki w dniu 2 grudnia br. o godzinie 20-ej w sali Konserwatorjum.

W programie usłyszymy: II Kwartet smyczkowy T. Szeligowskiego, Sonatinę na obój i fortepian W. Markiewiczówny, Divertimento na flet i fortepian F. Łabuńskiego oraz „Psyche" na głos i zespół kameralny Manuel de Falla. Pozatem wykonane będą utwory A. Honeggera, F. Poulenc, J. Jongena i Z. Kodaly.

Bilety w cenie 1 i 2 zł. do nabycia w kasie przed koncertem.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś o 4.30 i 8.15 w. premjera nowego programu. Wśród atrakcyj wyścig motocyklisty z tygrysem.

Kącik radjowy

Prawa kobiet w Lidze Narodów

Równouprawnienie kobiet, które poczyniło tak wielkie postępy od czasu wielkiej wojny, nie stało się jeszcze faktem dokonanym. Zależnie od warunków miejscowych sprawa kobieca ma inne oblicze w każdym kraju i jest ciągle tematem gorących dyskusyj. Podczas ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów, toczyły się ciekawe obrady nad obywatelstwem kobiety zamężnej, nad projektem statutu kobiety, który gwarantowałby jej prawa w myśl nowoczesnych potrzeb i warunków. O sprawie kobiecej w Lidze Narodów wygłosi w dniu dzisiejszym o godz. 17,00 interesujący odczyt p. Halina Doria-Dernałowicz.

Praca i życie górników śląskich

W wieczorze literackim p. t. „Śląsk pracy", który nada rozgłośnia Katowicka dziś o godz. 21,45, w opracowaniu Alfreda Jesionowskiego, usłyszą radjosłuchacze szereg produkcyj autorów śląskich, albo piszących o Śląsku, jak: Gojawiczyńska, Zegadłowicz, Fierla, Kossak-Szczucka Koncepcja artystyczna wieczoru będzie skoncentrowana dokoła zagadnienia pracy górników.

Feljeton Wiecha

Dziś o godz. 16,45 nadaje radjostacja warszawska skecz pióra znanego w całej Polsce autora „Kratek sądowych", Wiecha, p. t. „Od pomnika do pomnika". Jest to wznowienie tej audycji, pełnej humoru i dowcipu, o którym nawet nadmieniać nie potrzeba, bowiem wystarcza, że to napisał — Wiech.

Co usłyszymy w radjo?

PONIEDZIAŁEK 2 grudnia

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty).

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.15 Muzyka (płyty): van Beethoven: Udertura do op. „Fidelio". L. van Beethoven: Romans F-dur (M. Elman — skrzypce) a) L. Delibes: Arja z op. „Lakme", b) E. Grieg: Pieśń Solvejgi (Galli Curci). R. Schumann: Arabeska op. 18 (Horowitz). a) Ch. Gounod: Serenada Mefista z op. „Faust". b) G. Rossini: Arja z op. „Cyrulik Sewilski" (M. Journe — bas). P. Dukas: Uczeń Czarnoksiężnika — poemat symf. a) Rimskij - Korsakow: Arja z op. „Majowa noc". b) M. Rimskij - Korsakow: Arja z op. „Śnieżka" (L. Sobinska). 15.30 Koncert Tria salonowego. 16.00 Lekcja języka niem. — lektor dr. Jan Piprek. 16.15 Koncert Orkiesty W. Tychowskiego i J. Rosnera.

16.45 — 17.00 „Od pomnika do pomnika" — skecz Stefana Wiecha-Wiecheckiego. 17.00 „Sprawa kobieca w Lidze Narodów" — odczyt wygł. Halina Doria - Dernałowicz. 17.15 „Minuta poezji": Wiersz „Taniec zbójnicki" Jana Kasprowicza wygł. M. Grelichowska. 17.20 Koncert solistów polskich. 18.00 Muzyka Symfoniczna francuska (płyty). Objaśnienia dr. Emilji Elsnerówny. 1. C. Franck: Strzelec potępiony (Porydor) w wyk. ork. pod dyr. A. Wolfa. 2. Cl. Debussy: Mała suita w wyk. ork. pod dyr. Don Godfreya (Columbia). 18.30 „Gdy wystartowaliśmy z lotniska" pogadanka dla dzieci starszych wygł. kpt. Burzyński. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy". 18.45 Muzyka (płyty). 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 „Ormuz wyjeżdża". Koncert z udziałem Anieli Szlemińskiej (śpiew) Kazimierza Czekotowskiego (śpiew), Tadeusza Kowalskiego (wiolonczela) i Henryka Sztompki (fortepian).

21.00 Fragment koncertu Tow. Wydawniczego Muzyki Polskiej. Tr. z Konserwatorium Warszawskiego. A. Honneger: Chanson wyk. Marja Bielicka i Kwartet Warsz. J. Jongen: Les Cadras — wyk. Marja Bielicka, Wwartet Warsz. i Ignacy Rosenbaum. M. de Falla: Psyche (I-e wykonanie) — Marja Bielicka, Edmund Wojakowski, Kaufmanówna, Kamiński, Gornowski i Neuteich. F. R. Łabuński: Divertimento na flet i fortepian I-e wyk. E. Wojakowski i I. Rosenbaum. Zoltan Kodaly: Drugi kwartet wyk. Kwartet smyczkowy wyk. Kwartet Warszawski. 21.45 Śląsk Pracy (Wieczór literacki poświęcony literaturze śląskiej w opracowaniu prof. Alfreda Jesionowskiego. 22.15 „Wieczór Lehara". Wiązanka operetkowa w wykonaniu Lucyny Szczepańskiej, Stefana Witasa i Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 23.05 Muzyka taneczna.

„Piekło" w Warszawie

N. York — „Piekło"; Chicago — „Piekło"; Londyn — „Piekło"; Paryż — „Piekło"; — cały świat podziwiał już ten film i gdziekolwiek był wyświetlany, był on wielką atrakcją filmową danego miasta.

Obecnie „Piekło" zaprezentowane będzie stolicy, dzięki specjalnym staraniom kinoteatru „Europa".

„Piekło" przedstawia życie obecnego pokolenia, jego pęd do zdobycia pieniędzy i sławy i zrobiena t. zw. „karjery".

Widza uderza w tym filmie przedewszystkiem rozmach realizacji i wprawna ręka reżysera. Pokazano nam szereg scen, tchnących prawdziwą grozą i wywołujących wstrząsające wrażenie. Wizja piekła pozostaje na zawsze w naszej pamięci (została ona zrealizowana po raz pierwszy na czerwonej taśmie). Do wykonania tych scen zbudowano niespotykane dotąd dekoracje i zaangażowano wybitnych malarzy — plastyków, nie mówiąc już o kilku tysiącach statystów.

Imponujące to widowisko filmowe, ukaże się już w poniedziałek w kinie „Europa". (X).

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dwie Joasie" ze Smosarską.
APOLLO: „Ostatni posterunek".
ATLANTIC: „Indyjscy piechurzy".
AMOR: „Czerwony sułtan" i „Noc wigilijna"
AKRON: „Pat i Patachon jako jazzbandziści".
ANTINEA:: „Ludzie w bieli" i „Jej wysokość całuje".
AS: „Roześmiane oczy" i „Miłość goryla".
BAŁTYK: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
COLOSSEUM: „Mężczyźni wolą mężatki" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon jako bezdomni".
CORSO: „Baboona" i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer".

CASINO: „Dziewczę z Budapesztu".

CZARY: „Miłość Fr. Doctor" i „Sprzedany głos".
ELITE: „Mężczyźni do wyboru" i „Rolers".
EUROPA: „Rapsodja Bałtyku".
FILHARMONJA: „Gabinet figur woskowych".
FLORIDA: „Człowiek z doliny śmierci" i „Buster rozdaje miliony".
FAMA: „Walczę o życie" z P. Muni.
FORUN: „Legjon nieustraszonych" i Noce wiedeńskie".
HELIOS: „Dzień wielkiej przygody" z Junoszą Stępowskim oraz dodatki kolorowe.
ITALJA: „Skończona pieśń" i „Na skrzydłach pieśni".
KOMETA: „Droga bez powrotu".

LUX: „Bokser i dama" i „Ja mam temperament".
LOS: „Dla Ciebie śpiewam" i dodatki
MAJESTIC: „Dyktator".

MEWA: „Petersburskie noce" i „Komenda serc".
METRO: „Bar-micwa".
MIEJSKI: „Mała mateczka".

MUCHA: Uciekinierzy" i „Donovan".
NOWA TOMBOLA: „Skandale miljonerów" i „Zmiana serc".
OKO PRASKIE: „Wyprawy krzyżowe".
PAN: „Chińskie morza".

PETIT TRIANON: „Weronika" z Fr. Gaal i „Katiusza".
POPULARNY: „Ulica" i „Kobieta szuka miłości" oraz rewja.
PROMIEŃ: „Walka o prawdę" i „Miss Flora".
PRAGA: „Mężowie do wyboru" i rewja.
RIVIERA: Iwan Możżuchin w „Nocy karnawałowej" i dodatki.
RIVIERA: „Żona za 1000 rubli".
ROXY: „Ostatni sygnał" i „Miodowy miesiąc".
SOKÓŁ: „Sing-sing" i „Noc karnawałowa".
STYLOWY: „Sen nocy letniej".
ŚWIATOWID: „Szanghaj" z Charles Beyer.
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Mały pułkownik".
UCIECHA: „Wyprawy krzyżowe".
UNJA: „Casanova" i rewja.

Kronika Krakowska

Bibljoteka Z.Z.K.

Zarząd Koła Zawodowego Związku Pracowników Kolejowych Koło Miejscowe w Krakowie, dążąc do spopulrayzowania istniejącej biblioteki przy Zarządzie Koła, oraz do umożliwienia jak najszerszym warstwom korzystania z niej, obniżył dotychczasową opłatę do wysokości 1 zł. kwartalnie; — równocześnie zawiadamia, że na czytelników przyjmuje się również i nie członków Organizacji, którzy płacą 50 gr. miesięcznie za wypożyczanie książek.

Z uwagi na przystępne warunki, oraz duży wybór interesujących dzieł, obowiązkiem wszystkich członków jest korzystanie z biblioteki ZZK.

Repertuar

MIECZYSŁAW MUNZ, znakomity pianista — wirtuoz, wystąpi z jednym koncertem w środę, 4 grudnia br., w Starym Teatrze.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „4½ muszkieterów".
APOLLO: „To lubią mężczyźni".
ATLANTIC: „Kleopatra" i „Zaczarowany".
PROMIEŃ: „Niedokończona symfonja".
STELLA: „Młody las".
SZTUKA: „Bosambo".
ŚWIT: „Manewry miłosne".
UCIECHA: „Miłostki".
WANDA: „Anna Karenina".

Dyżury lekarzy

Dnia 2 grudnia — noc:

1. Dr. Gradzińska Michalina, Starowiślna 1. 20, tel. 139-75.
2. Dr. Herschdörfer Ozjasz, Dietla 58, tel. 143-99.
3. Dr. Kepler Wiktor, Legjonów 12, tel. 120-31.
4. Dr. Zopoth Artur, Rynek Klep. 5, tel. 102-12.

Radjo krakowskie

WTOREK, 3 grudnia.

6.30 Audycja poranna. 6.50 Płyty. 8.00 Z Warszawy: Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03. Z Warszawy: Dziennik południowy. 13.35 Płyty. 15.15 Z Warszawy: Przegląd giełdowy. 15.30 Z Wilna: Pieśni miłosne. 16.00 Z Warszawy: Skrzynka PKO. 16.15 Płyty. 16.45. Z Warszawy: „Cała Polska śpiewa". 17.00 Z Wilna: „Wielkie i drobne wynalazki". 17.15 „Humoreski muzyczne". 17.50 „Encyklopedja mówiona". 18.00 Z Warszawy: Koncert. 18.30. Z Warszawy: „Rola literatury w państwie sowieckiem". 18.45 Płyty. 19.00 Kronika przyrodnicza. 19.20. Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Z Warszawy: Pogadanka aktualna. 20.00 Ze Lwowa: „Orkiestra pod gazem". 20.40 Z Warszawy: Dziennik wiecz. 21.00 Z Warszawy: Polski koncert europejski. 22.00 Płyty. 22.30 Z Warszawy: „Biologiczne ustosunkowanie się do jadu gruźliczego". 22.45 „Służba informacyjna na zimowej Olimpjadzie". 23.00 Z Warszawy: Wiadom. meteorol. 23.05. Płyty.

OGŁOSZENIA DROBNE

SZTAFETA ROBOTNICZA

Konferencja klubów robotniczych okręgu łódzkiego

W ub. niedzielę, t. j. dnia 24 listopada r. b., odbyła się w Łodzi konferencja klubów robotniczych okręgu łódzkiego, przy licznym udziale przedstawicieli klubów, poświęcona przeglądowi prac sezonu letniego roku bieżącego, oraz ustaleniu programu prac na miesiące zimowe.

Sprawozdanie z działalności sezonu letniego umieściliśmy w poprzednim numerze „Sztafety“ w numerze dzisiejszym podajemy ważniejsze uchwały odbytej konferencji, a to celem zapoznania ogółu sportowców z zamierzeniami łódzkiego RSKO.

I. REFERATY O DZIAŁALNOŚCI ZW. ROB. STOW. SPORT.

W związku z przypadającą w roku bieżącym rocznicą 10-lecia istnienia Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, kluby robotnicze okręgu obowiązane są do wstawienia do porządku dziennego swych rocznych walnych zgromadzeń punktu: „Cele i zadania ZRSS“.

Na walne zgromadzenia klubów Zarząd Ł. RSKO delegować będzie swych przedstawicieli do referowania powyższego punktu z zapoznaniem członków z historją powstania ZRSS, jego życiem i pracą w okresie lat 10-ciu.

II. MIESIĄC PROPAGANDY SPORTU ROBOTNICZEGO.

W m-cu styczniu konferencja poleca Zarządowi RSKO zorganizowanie m-ca propagandy sportu robotniczego przez urządzanie we wszystkich miastach terenu działania okręgu odczytów o sporcie robotniczym, połączonych z wyświetlaniem filmu „Zawody Sportowe w Lucernie“.

Odczyty powyższe zorganizowane winny być również i w tych miejscowościach, w których niema jeszcze klubów robotniczych, a to celem popularyzowania idei sportu robotniczego.

III. WNIOSKI KLUBÓW ROBOTNICZYCH NA WALNE ZGROMADZENIA ZWIĄZKÓW PAŃSTWOWYCH.

W związku ze zbliżającymi się terminami rocznych walnych zgromadzeń Okręgowych Związków Piłki Nożnej, konferencja zwraca się do Zarządu Głównego ZRSS z prośbą o zwołanie w najbliższym czasie konferencji kierowników sportu robotniczego, celem uzgodnienia i omówienia wniosków klubów robotniczych na Walne Zgromadzenia poszczególnych O. Z. P. N.

Sport robotniczy na Walnych Zgromadzeniach musi wykazać, iż punkt ciężkości i wartości sportu piłkarskiego w Polsce nie leży w odnalezieniu 11 piłkarzy, godnych noszenia koszulki z godłem państwa, lecz spowodowanie zainteresowania władz klubami klas niższych przez przydział im boisk, sprzętu i instruktorów, tylko bowiem w ten sposób poziom sportu piłkarskiego w Polsce zostanie podniesiony.

IV. UPORZĄDKOWANIE KASOWOŚCI I BIUROWOŚCI KLUBÓW

Celem uporządkowania biurowości i kasowości klubów okręgu, konferencja poleca Zarządowi R.S. K.O.:

1) zorganizowanie w okresie od dnia 24.11 do dnia 15.12 r. b. kursu sekretarzy i skarbników klubów łódzkich, zadaniem którego będzie opracowanie regulaminów klubowych, instrukcji o pracy członków Zarządu, wzorców protokułów z posiedzeń i zebrań, wzorców korespondencji z władzami i Związkami Państwowemi, oraz ustalaniem druków, jak: bloki kasowe, księgi ewidencyjne, kroniki i t. p.

2) po opracowaniu i ustaleniu form druków, do zakupienia ich dla wszystkich klubów.

3) wprowadzenie w życie ustalonych form z dniem 1 stycznia 1936 roku.

V. POWOŁANIE DO ŻYCIA SEKCJI NARCIARSKIEJ.

Konferencja okręgowa zatwierdza regulamin sekcji narciarskiej Ł. RSKO, opracowany przez Zarząd Główny ZRSS, polecając Zarządowi zgłoszenie sekcji do Polskiego Związku Narciarskiego oraz powołuje Zarząd Tymczasowy sekcji w składzie tow. tow. Duniaka St., Salskiego, Zatkego Skóry i Łukasiewicza.

Jednocześnie konferencja poleca zarządowi sekcji przeprowadzenie rejestracji narciarzy klubów okręgu do dnia 15 grudnia, oraz do organizowania, w razie sprzyjających warunków atmosferycznych, wycieczek na okoliczne tereny narciarskie, jak Tuszynek i Łagiewniki.

VI. AKCJA ZIMOWA R. O. S.

Celem jaknajliczniejszego udziału sportowców w próbach ROS, organizowanych przez TUR, konferencja poleca wszystkim klubom zorganizowanie, w porozumieniu z zarządami RSKO i TUR, kursów ROS.

VII. BOJKOT OLIMPJADY W BERLINIE.

W związku z mającą się odbyć w roku 1936 olimpjadą w Berlinie, konferencja wzywa Zarząd RSKO do akcji bojkotu olimpjady przez zorganizowanie w poszczególnych miastach odpowiednich odczytów, oraz zorganizowanie w Łodzi wiecu protestującego p. n. „Olimpjady“, na którym, prócz akcji protestu, wykazać różnice olimpjad sportu burżuazyjnego i robotniczego.

VIII. SANITARJUSZE SPORTU ROBOTNICZEGO.

Przyjąć do wiadomości sprawozdanie z działalności Wydziału Sanitarnego Łódzkiego RSKO, polecając zorganizowanie kursów ratownictwa I stopnia *) w większych ośrodkach okręgu, jak Tomaszów, Piotrków, Kutno, oraz zorganizowanie w Łodzi odczytów dla uczestników - absolwentów kursów I stopnia. Z.

*) Prócz w Łodzi jeszcze.

Czy byłaś już na obozie zimowym?

Czy jeździłeś już na nartach?

Czy widziałaś góry pokryte śniegiem, oblane słońcem? Naokół ciebie lasy, śnieg, cisza i spokój.

Tam w górach wypoczniesz po pracy, znajdziesz siły do dalszego wysiłku.

Obozy przestały już być przywilejem klas posiadających. Dziś już każdy należący do szarego świata pracy może wyjechać na obóz.

Zw. Rob. Stow. Sportowych i Kobiecy Wydział Sportowy organizuje następujące obozy:

Obozy narciarsko - turystyczne, odbędą się w trzech turnusach od 24 grudnia r. b. do 30 stycznia 1936 r. dla kobiet i mężczyzn równolegle.

Na obozie zostaną zorganizowane dwie grupy:

1. narciarska kurs wstępny nauki jazdy na nartach dla początkujących, pod kierunkiem dyplomowanych instruktorów;

2 turystyczne wycieczki łatwiejsze i trudniejsze.

Specjalne przygotowanie narciarskie i turystyczne niepotrzebne.

I turnus od 24.12.35 do 12.1.36;
II turnus od 2.1.36 do 15.1.36.

Opłaty dla kobiet za pierwszy turnus: dla członkiń ZRSS 20 zł. dla członkiń bratnich organizacyj 24 zł., dla niezorganizowanych 28 zł.

Opłaty dla mężczyzn za pierwszy turnus 24 zł., 28 i 32 zł.

Wszyscy zgłaszający się na obozie korzystają z 81 proc. zniżki kolejowej.

Opłaty za obóz obejmują zakwaterowanie, wyżywienie na obozie oraz naukę jazdy na nartach.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dla kobiet, Kobiecy Wydz. Sportowy, dla mężczyzn — Sekretarjat Generalny ZRSS. Adres Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20.

Pierwszy krok bokserski

W związku ze znacznym zainteresowaniem jakie ostatnio obudził boks w robotniczych klubach Warszawy, dzięki czemu powstało szereg sekcyj bokserskich. Warszawski R. S. K. O. zamierza zorganizować w początkach stycznia pierwszy krok bokserski dla członków klubów robotniczych.

Konferencja krajowa S. A. S. I.

Jak podawaliśmy w poprzednim numerze w dniu wczorajszym obradowała Konferencja Krajowa Robotniczej Międzynarodówki Sportowej. W obradach wzięli udział delegaci krajów, w których sport robotniczy nie został zdławiony.

Konferencja powzięła cały szereg ważnych uchwał, dotyczących aktualnych zagadnień sportu robotniczego.

Wyniki obrad konferencji omówimy w następnym numerze „Sztafety“.

Konferencja Okręgowa W.R.S.K.O.

Doroczna konferencja Okręgowa W. R. S. K. O. obradować będzie w najbliższą sobotę 7 grudnia r. b. Początek konferencji o godz. 18 w pierwszym terminie o godz. 19 w drugim, przyczem w drugim, terminie konferencja ważną będzie bez względu na ilość delegatów.

Obrady odbywać się będą w sali I R. O. W. F. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Porządek dzienny przewiduje:
1) Zagajenie i wybór prezydjum;
2) Wybór komisji mandatowej;
3) Odczytanie protokółu;
4) Wybory komisyj wnioskowej i matki;
5) Sprawozdanie:
a) sekretarjatu;
b) kasowe;
c) komisji rewizyjnej;
6) Dyskusja;
7) Referat członka Zarządu Głównego;
8) Sprawozdanie komisyj.
9) Wybory władz.
10) Wolne wnioski.

W konferencji biorą udział delegaci klubów według rozdzielnika ustalonego przez WRSKO. i podanego komunikatem do wiadomości Klubów.

Sprawy dotyczące piłkarstwa zostały z obrad wyłączone i będą przedmiotem dyskusji na specjalnem zebraniu zwołanem przez R. P. A.

Gdańsk - Warszawa

W dobie, kiedy szowinizm nacjonalistyczny chce święcić triumfy przez prowokowanie awantur, sport robotniczy świadomy swej roli dziejowej stara się przeciwstawić mu solidarność międzynarodową. W tej myśli organizowane są imprezy z robotnikami innych narodowości.

Stosunki sportowe pomiędzy okręgiem warszawskim, a towarzyszami gdańskimi, datują się nie od dzisiaj. Szereg imprez piłkarskich, pływackich, zapaśniczych, gimnastycznych zacieśniają bratnie więzy między obu wyżej wymienionemi okręgami.

Wczorajszy mecz zapaśniczy rozegrany na Nowem Brudnie pomiędzy robotniczemi reprezentacjami Warszawy i Gdańska, był dalszym etapem na polu współpracy towarzyszy polskich z gdańskimi.

Rozegrany w atmosferze wzajemnej przyjaźni, bez cienia brutalności, tak często obserwowanej na wszelkiego rodzaju imprezach klubów mieszczańskich, stał się piękną propagandą sportu robotniczego.

Powitał tow. gdańskich imieniem WRSKO. tow. Podniesiński, poczem został odegrany hymn robotniczy.

W ogólnym wyniku rozgrywek odniosła zwycięstwo Warszawa.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej Fedorowicz po zaciętej walce z Siegell uzyskuje remis.

W wadze piórkowej Janowski i Wentz również uzyskują wynik nie rozstrzygnięty.

W wadze lekkiej Lenartowicz (W) stoczył ładną walkę z Kalinowskim (G). Zwyciężył Lenartowicz, kładąc przeciwnika na łopatki.

W wadze półciężkiej Neüff (W) i Bertram walki nie rozstrzygnęli.

W wadze ciężkiej Falkiewicz w dziesiątej minucie kładzie na łopatki Prilla.

Zawody rozegrane zostały według przepisów S. A. S. I.

Sędziował p. Ziółkowski.

Jako przedmecz zawodów rozegrane zostało spotkanie między kombinowanym zespołem Skry i Elektryczności, a Iskrą.

Zawody wzbudziły dość znaczne zainteresowanie na Nowem Brudnie, zdobywając dla sportu robotniczego nowy teren, pod względem sportowym dotychczas nieopanowany.

Spotkanie sportowe w Zakopanem

W dniach od 29 grudnia r. b. do 2 stycznia odbędzie się spotkanie robotników sportowców w Zakopanem.

Wszyscy, którzy nie mogą wziąć udziału w obozach narciarskich, organizowanych przez Z. R. S. S., ze względu na brak urlopu, a którzy chcą choć kilka dni spędzić w Zakopanem, by przez ten krótki chociażby okres czasu zaznać rozkoszy narciarstwa, mogą to uczynić zgłaszając się na spotkanie.

Program spotkania przewiduje wspólne wycieczki turystyczne i narciarskie.

Opłaty za zakwaterowanie i utrzymanie wynoszą dla członków ZRSS — 12 zł., dla członków bratnich organizacji 15 złotych, dla nie stowarzyszonych 18 zł.

Do opłat tych dochodzi 1 złoty na fundusz obozowy. Uczestnicy korzystają z 81% zniżki kolejowej.

A więc wszyscy w góry, wszyscy na narty, wszyscy na spotkanie sportowe do Zakopanego.

Z życia W.R.S.K.O.

KURS SANITARJUSZY.

Najbliższy wykład z zakresu ratownictwa sportowego pierwszego stopnia odbędzie się w czwartek, dnia 5 b. m. o godz. 19-ej w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

R. K. S. „CZARNI“.

Robotniczy Klub Sportowy „Czarni“, istniejący jako sekcja piłkarska „Jutrzni“ postanowił zmienić nazwę na „Jutrznia“.

SEKCJA NARCIARSKA WRSKO.

Sekcja narciarska przy WRSKO. została zgłoszona do Polskiego Związku Narciarskiego. Obecnie Zarząd sekcji przystępuje do przerejestrowania wszystkich członków sekcji.

KOMISJA REWIZYJNA WRSKO.

W związku z konferencją okręgową w czwartek dnia 5 b. m. o g. 19-ej w lokalu WRSKO. przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej okręgu.

SEKCJA ŻYDOWSKA.

Pracę nad opracowaniem regulaminu sekcji żydowskiej ZRSS. zostały zakończone. Obecnie Zarząd Główny zamierza zwołać konferencje zainteresowanych klubów, celem powołania tejże sekcji do życia.

ROBOTNICZA ODZNAKA SPORTOWA.

Sprawa umasowienia R. O. S. jest jedną z największych trosk W. R. S. K. O.

W tym celu została powołana specjalna komisja, która zajmie się wkrótce przeprowadzeniem na terenie poszczególnych klubów przeszkoleniem i przeegzaminowaniem kandydatów zgłoszonych do ROS.

REJESTRACJA INSTRUKTORÓW.

Okręg warszawski kładzie obecnie specjalny nacisk na sprawy wyszkoleniowe.

W tym celu odbywa się rejestracja instruktorów i przodowników sportu robotniczego, którzy ukończyli obozy względnie kursy dla przodowników.

Niedziela na boiskach

OSTATNI MECZ O MISTRZOSTWO LIGI

W niedzielę na stadjonie Warszawianki odbył się ostatni w tym sezonie mecz o mistrzostwo Ligi państwowej pomiędzy krakowską Wisłą a Warszawianką. Wygrała Wisła w stosunku 3:1 (0:0).

Wynik krzywdzi nieco drużynę Warszawianki, która była zespołem równorzędnym.

Do przerwy duża przewaga grającej z wiatrem Warszawianki. Po przerwie Wisła otrząsa się z przewagi Warszawianki.

KOMPROMITUJĄCA PORAŻKA RUCHU

W niedzielę piłkarski mistrz Polski Ruch rozegrał w Lipinach towarzyski mecz z Naprzodem, ponosząc kompromitującą porażkę w stosunku 0:7 (0:1).

Zawodom przyglądało się 3000 widzów.

BENJAMINEK LIGI ZREMISOWAŁ ZE ŚLĄSKIEM

W Świętochłowicach odbył się mecz towarzyski pomiędzy benjaminkiem państwowej ligi piłkarskiej KS Dąb a KS Śląsk, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

TRÓJMECZ BOKSERSKI W WARSZAWIE

W sali teatru Nowości w Warszawie odbył się trójmecz bokserski w którym zwyciężyła Polonia — 6 pkt. przed Makabi 4 pkt. i Fort Bema 2 p.

CRACOVIA ZREMISOWAŁA Z BIELSKIM BBSV

W niedzielę ligowa Cracovia rozegrała mecz piłkarski z drużyną BBSV z Bielska. Mecz dał wynik remisowy 2:2. Do przerwy prowadziła drużyna bielska 2:0.

O MISTRZOSTWO KRAKOWA W KLASIE A

W meczu o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego rezerwa Wisły pokonała ex-ligową drużynę Podgórze 3:0 (2:0). Jest to już trzecia porażka Podgórza w rozgrywkach A kl.

Na meczu powyższym znany sędzia piłkarski Schneider obchodził 300-ny jubileusz. Z tej okazji otrzymał on złotą odznakę od Polskiego Kolegjum Sędziów i honorową odznakę K. O. K. S. oraz liczne upominki.

W innych rozgrywkach A-klasowych padły wyniki: Grzegórzecki — Cracovia II 6:0 (2:0). Korona -- Legja 3:1 1:0). Krowodrza — Zwierzyniecki 3:1 (1:0).

DWIE PORAŻKI NIEMIECKIEGO HEROSU W POLSCE

W niedzielę przy szczelnie wypełnionej widowni warszawskiego Cyrku odbył się międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy stołeczną Skodą i niemieckim zespołem Heros - Eintracht. Zwyciężyli polacy w stosunku 10:6.

W sobotę w Poznaniu Heros przegrał z Wartą 7:9.

ŚLĄSKI IKB PRZECHODZI DO DALSZYCH ROZGRYWEK

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany w Świętochłowicach, mistrz śląska IKB pokonał mistrza Pomorza Astorję z Bydgoszczy 10:6.

LECHJA WYELIMINOWANA Z DALSZYCH ROZGRYWEK

W Łodzi rozegrany został mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy mistrzem Łodzi I. K. P. a mistrzem Lwowa Lechją. Zwyciężył I. K. P. w stosunku 10:6.

KATASTROFALNE KLĘSKI POGONI W WIEDNIU

W sobotę rozpoczął się w Wiedniu międzynarodowy turniej piłkarski z udziałe mtrzech czołowych drużyn wiedeńskich i lwowskiej Pogoni.

Pierwszego dnia przeciwnikiem Pogoni był jesienny mistrz Austrji Admira. Spotkanie zakończyło się katastrofalną klęską Pogoni w stosunku 3:13 (1:5).

Drużyna polska grała bardzo słabo. Technicznie ustępowała ona wiedeńczykom przynajmnie jo klasę.

W niedzielę Pogoń przegrała również z Rapidem 2:9 (0:6).

ZAKOŃCZENIE WALK O MISTRZOSTWO LIGI

W niedzielę zakończyły się definitywnie tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo Ligi. Ostatni mecz Warszawianka — Wisła poprawił jedynie pozycję Wisły wysuwając ją na czwarte miejsce w tabeli. Inne pozycje pozostały bez zmain.

Ostateczny stan tabeli ligowej przedstawia się następująco:

		st. pkt.	st. br.
1)	Ruch	26:14	37:26
2)	Pogoń	25:15	55:31
3)	Warta	24:16	50:33
4)	Wisła	23:17	51:38
5)	Śląsk	22:18	34:40
6)	Ł. K. S.	20:20	30:34
7)	Garbarnia	19:21	37:31
8)	Warszawianka	18:22	29:37
9)	Legja	18:22	32:46
10)	Cracovia	17:23	34:34
11)	Polonia	8:32	18:57

TOR KATOWICKI WCIĄŻ BEZCZYNNY

W całej Europie już od szeregu tygodni sezon hokejowy trwa w pełni. Na jedynym w Polsce sztucznym torze lodowym w Katowicach wciąż panuje spokój i bezczynność. Ubiegła niedziela minęła bez meczu.

O MISTRZOSTWO LIGI ANGIELSKIEJ

Sobotnie rozgrywki o mistrzostwo ligi angielskiej przyniosły nast. rezultaty: Aston Villa — Stoke City 4:0, Bolton Wanderers — Birmingham 2:0. Brentford — Leeds United 2:2. Derby County — West Bromwich 2:0 Everton — Sunderland 0:3. Huddersfield — Arsenal 0:0. Middlesborough — Manchester City 2:0. Portsmouth —Liverpool 2:1. Preson. — Grimsby-town 1:0. Sheffiled Wednesday — Chelsea 4:1. Wolverhampton — Blackburn 8:1.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.